

Sprawozdanie1

Dnia 23.01.2009 roku o godzinie 9.00 zebraliśmy się pod szkołą, aby pojechać do teatru w Bielsku – Białej. Było nas ok. trzydziestu uczniów wraz z nauczycielami: pani Teresa Biela, pani Małgorzata Zawada oraz pan Dyrektor.

Wyjechaliśmy o godzinie 9.20, a na miejsce dotarliśmy ok. pół godziny później. Na początku pani przewodnik oprowadziła nas po teatrze. Pierwsze zobaczyliśmy dużą scenę i widownię. Była ona śliczna. Dominował kolor orzechowy wraz z czerwonym i kremowym. Wnętrze było cudownie ozdobione. Tam pani opowiedziała historię powstania teatru. Następnie pokazała nam scenę zza kulis. Potem mogliśmy zasiąść w prawdziwych łóżach i na balkonie. Wtedy powiedziała kilka ciekawostek odnośnie historii teatru. Tkanina, która się tam znajdowała była przywieziona z Wiednia. O godzinie 11.00 udaliśmy się do osobnego budynku, gdzie znajdowała się tzw. mała scena i oglądaliśmy przedstawienie pt.: „Szkice Pana Tadeusza”. Nie był to do końca zwyczajny spektakl, ponieważ samemu trzeba było wyobrażać sobie wszystko m.in.: rzeczywiste stroje aktorów, dekorację, muzykę i wiele innych. Pani narrator pozwoliła również nam występować. Brała w pewnych momentach przedstawienia kogoś z widowni, aby grał wraz z nią. Aktorzy byli wspaniali! Pożegnaliśmy ich gorącymi brawami. Po skończeniu pani uczyła nas, jak pięknie można mówić wierszem. Później my sami wybraliśmy scenę z przedstawienia i odtworzyliśmy ją, przy pomocy pani narrator. Z kolei pojechaliśmy do McDonalda, by coś zjeść i napić się. O godzinie 13.00 wyjechaliśmy do domu.

Było wspaniale! Pierwszy raz mogłam zobaczyć prawdziwy teatr i bardzo dobrych aktorów. Przedstawienie było pięknie odegrane. Brakowało mi tylko prawdziwych strojów, ale mimo to jestem zadowolona.

Mariola Stasica

Sprawozdanie2

Dnia 23. stycznia 2009 roku dwudziestu dziewięciu uczniów z Gimnazjum Publicznego nr 2 w Wieprzu wraz z opiekunami: Panią mgr Teresą Bielą, Panią mgr Małgorzatą Zawadą oraz z Panem mgr Wiesławem Jakubcem o godzinie 9.00 pojechało do Teatru Polskiego w Bielsku-Białej. Ok. godziny 10.00 byliśmy na miejscu. Wysiedliśmy z busa i udaliśmy się do celu naszego wyjazdu. Najpierw Pani przewodniczka oprowadziła nas po całym budynku i opowiedziała pokrótce jego historię i ciekawostki z nim związane. Pierwsze obejrzelśmy dużą salę, w której przygotowywano się do wieczornego spektaklu, potem przeszliśmy do pomieszczenia, w którym charakteryzuje się aktorów. Mieliśmy także okazję zasiąść w łoży. Po wysłuchaniu interesujących opowieści, przeszliśmy do małej sali, gdzie przygotowano dla nas przedstawienie pt.: „**Szkice z Pana Tadeusza**”. Aktorom w nim występującym było trudno je zagrać, ponieważ nie mieli żadnych rekwizytów, strojów oraz muzyki. Używane były tylko dźwięki akustyczne. Pomimo tego przedstawienie pozytywnie zaszokowało widzów. Po nim mieliśmy krótkie warsztaty. Poprowadziła je jedna z Pań, grająca w owej sztuce. Nauczyliśmy się, że mowa wiersza różni się od prozaicznej tym, że ma swój rytm. Następnie ochotnicy mogli zagrać krótką scenkę z „Pana Tadeusza”. Po warsztatach podziękowaliśmy Pani i udaliśmy się do autobusu. W drodze powrotnej wstąpiliśmy do Mc Donalds’u. Był w nim czas na kupienie czegoś ciepłego do jedzenia oraz na skorzystanie z toalety. Po 15 minutach pojechaliśmy do Wieprza, gdzie dotarliśmy o godzinie 14.00.

Moim zdaniem ten wyjazd był bardzo udany. Bielski Teatr jest przepiękny, a aktorzy grają zawodowo. Mogę śmiało powiedzieć, że lepiej od większości artystów grających w telewizji. Dowiedziałam się również wielu ciekawych rzeczy na temat teatru, która na pewno się mi przydadzą.

Patrycja Waliczek, kl. III b.